

Protokół Nr 8
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 25.01.2012r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 10:00 – 12:00.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Przewodniczący Rady Miejskiej - Józef Kujawiak
2. Burmistrz Więcbork - Paweł Toczko
3. Kierownik Działu Pomocy Środowiskowej – Izabela Szmaglińska
4. Dyrektor Gimnazjum w Więcborku – Jolanta Zwiewka
5. Dyrektor Zespołu Szkół w Jastrzębcu – Gabriela Panknin
6. Dyrektor Zespołu Szkół w Peperzynie – Krystyna Tuszno

Na wstępie Przewodniczący Komisji p. Jan Antczak powitał radnych i zaproszonych gości.

Przedstawił porządek obrad spotkania, który przewidywał:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację w 2012 i 2013 roku przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Więcborku projektu systemowego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet VII „Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej”.
3. Sprawy różne.

Ad. 1 – Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu MGOPS w Więcborku przedstawiła I. Szmaglińska – Kierownik MGOPS. Wyjaśniła, że Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Więcborku jest jednostką organizacyjną gminy działającą na podstawie statutu nadanego uchwałą Rady Miejskiej w Więcborku. Z uwagi na rozszerzenie zakresu działalności MGOPS (tworzenie gminnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, zapewnienie wsparcia rodzinie przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych i organizowanie pracy z rodziną) konieczne jest wprowadzenie zmian w obowiązującym statucie. Ponadto ujęte zmiany regulują możliwość stworzenia stanowiska Zastępcy Dyrektora MGOPS. Nowy statut dostosowany jest do aktualnego stanu prawnego.

J. Antczak zapytał o koszty.

I.Szmaglińska odpowiedziała, że koszt zatrudnienia 2 asystentów jest ujęty w budżecie, pozostałe są przesunięciami wewnętrznymi.

A.Wenda zapytał czy powołanie zastępcy dyrektora będzie się wiązało z dodatkowymi kosztami.

I.Szmaglińska odpowiedziała, że nie.

S. Piłka zapytał jak wyglądał sposób finansowania rodzin zastępczych do grudnia ubiegłego roku.

I.Szmaglińska odpowiedziała, że do końca grudnia było to zadanie powiatu. Z nowym rokiem zaczęła obowiązywać nowa ustawa, która kosztami pieczy zastępczej obciąża budżety gmin. Są środki w Ministerstwie na zatrudnienie asystentów rodzinnych. Jest ich jednak tak mało, że dla wszystkich nie wystarczy.

G. Panknin zapytała jaka jest rola asystenta rodzinnego.

I.Szmaglińska odpowiedziała, że asystenci działają już od dwóch lat. Tym różnią się od pracownika socjalnego, że mają być postrzegani jako przyjaciele rodziny. Mają wspomóc rodzinę, jednocześnie nie zdejmując obowiązków z pracownika socjalnego. Asystent będzie elastycznie zatrudniony, nie od 7 do 15. Musi to być osoba odpowiedzialna. „Znaleźliśmy już sposób finansowania asystentów o czym za chwilę powiem”.

M. Kielich stwierdził, że wykonywanie obowiązków za rodziny jest złe.

I.Szmaglińska odpowiedziała, że to nie jest wyręczanie rodzin w ich codziennych obowiązkach.

M. Kielich dodał, że jego zdaniem opieka zbyt łatwo rozdaje pieniądze. Ludziom trzeba pomóc, a nie uczyć ich brania.

S. Piłka stwierdził, że należy zastanowić się nad całym systemem. Boli go gdy słyszy, że tylko część dzieci dostaje ciepły posiłek. „Ograniczamy koszty, tniemy wydatki, jestem przeciwny łatwemu rozdawaniu pieniędzy”.

I.Szmaglińska odpowiedziała, że zgadza się z Radnymi w zakresie dożywiania. Programem powinny być objęte wszystkie dzieci. Liczba dzieci w szkołach spada i dzieci nie chcą korzystać z posiłków.

Dyrektor szkoły w Jastrzębcu G. Panknin dodała, że u niej w szkole nie ma dzieci głodnych. Kiedy jest przygotowana zupa zawsze zostaje.

Dyrektor szkoły w Pęperzynie K. Tusznio dodała, że u niej w szkole jedzenia się nie marnuje.

I.Szmaglińska odpowiedziała, że w takim razie należy walczyć z przyczyną, a nie skutkiem. W Powiecie jest wysokie bezrobocie. Jeśli nie uchwyci się szarej strefy to nie można walczyć z systemem. Nie można go uzdrowić. Podnosi się aktywizację bezrobotnych. Jest ustawa, którą należy przestrzegać.

Więcej pytań nie było, więc przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

Wynik głosowania:

„za” jednogłośnie

Ad. 2 Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację w 2012 i 2013 roku przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Więcborku projektu systemowego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet VII „Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej” przedstawiła I. Szmaglińska. Wyjaśniła, że na realizację projektu systemowego w 2012 roku w ramach Poddziałania 7.1.1 „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej” Priorytetu VII Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki dla Miejsko-Gminnego

Ośrodka Pomocy Społecznej w Więcborku przewidziano kwotę 246.197,22 zł, w ramach której 89,5% tj. 220.346,51 zł pochodzić będzie z dofinansowania w ramach dotacji rozwojowej, natomiast pozostałe 10,5% tj. 25.850,71 zł gmina zobowiązana jest zapewnić w ramach środków własnych (wkład własny stanowić będą zasiłki celowe). W roku 2013 na realizację projektu przewidziano kwotę 274.158,34 zł, w ramach której 89,5% tj. 245.371,71 zł pochodzić będzie z dofinansowania w ramach dotacji rozwojowej, natomiast pozostałe 10,5% tj. 28.786,63 zł gmina zobowiązana jest zapewnić w ramach środków własnych (wkład własny stanowić będą zasiłki celowe). W ramach otrzymanego dofinansowania MGOPS otrzymuje także środki na wsparcie zatrudnienia pracownika socjalnego w ramach projektu systemowego dzięki czemu gmina Więcbork wypełnia ustawowe kryterium „1 pracownik socjalny/2000 mieszkańców”. Projekt jest opracowywany na podstawie materiałów Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, tj. „Zasad przygotowania, realizacji i rozliczania projektów systemowych Ośrodków Pomocy Społecznej, Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie oraz Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 20072013” z dnia 1 stycznia 2012r. oraz pozostałych dokumentów programowych dotyczących realizacji projektów systemowych. Przewidywany termin realizacji projektu: 01.01.2012r. – 31.12.2013r. Przedstawiła analizę SWOT programu interaktywni – **załącznik Nr 1 do protokołu.**

Pytań nie było, więc przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

Wynik głosowania.

„za” jednogłośnie

M. Kielich zapytał kto jest odpowiedzialny za podział żywności w MGOPS. Wyjaśnił, że pytanie jego jest związane z faktem, iż wie o osobie, która żywność odebrała, a następnie ją wyrzuciła.

I.Szmaglińska odpowiedziała, że pracownik MGOPS – K. Patyna, ale kryteria przyznania żywności są odgórne.

M. Kielich stwierdził, że żywność powinna być dzielona rozsądnie. Ludzie dostają za dużo i ją rozdają.

I.Szmaglińska stwierdziła, że jeśli ktoś nie czuje potrzeby posiadania żywności to nie powinien przychodzić. Osoba, która wydaje żywność, wydaje ją w dobrej wierze. Nic też nie stoi na przeszkodzie, aby oddać tę żywność drugiej osobie. „Na asortyment nie mamy wpływu. Natomiast jeśli ktoś wyrzuca żywność to proszę o podanie nazwiska”.

Burmistrz P. Toczko zapytał jak często wydawana jest żywność.

I.Szmaglińska odpowiedziała, że nie ma harmonogramu wydawania żywności. Średnio raz na 2-3 miesiące.

Burmistrz P. Toczko stwierdził, że osoba wydająca żywność powinna mieć świadomość jakie ilości wydaje na rodzinę.

J. Antczak stwierdził, że następne spotkanie komisji zorganizujemy w MGOPS i porozmawiamy o tym temacie. Zapytał czy w projekt systemowy wchodzi Runowo.

I.Szmaglińska odpowiedziała, że tak. Wieś Runowo będzie aktywizowana, integrowana i reanimowana, dlatego że z tej wsi jest najwięcej klientów.

Ad. 3 Sprawy różne.

W sprawach różnych poruszono temat utworzenia gimnazjum przy LO Więcbork, w związku z pismem jakie wpłynęło od Zarządu Powiatu w Sępólnie Krajeńskim do Rady Miejskiej z prośbą o zajęcie stanowiska.

Burmistrz P. Toczko wyjaśnił, że każda jednostka ma swoje zadania. Powiat utrzymuje liceum. Dotąd utrzymywał się ze sprzedaży m.in. majątku na terenie gminy Więcbork. Na pytanie zadane Staroście Sępoleńskiemu co będzie jeśli nie będzie możliwości utworzenia dwóch klas w Więcborku i Sępólnie Starosta odpowiedział, że będzie jedna klasa w Sępólnie. W Więcborku są wyższe wyniki nauczania. „Jestem przeciwny tworzeniu klasy gimnazjalnej przy LO. Powiat może przecież utworzyć klasę sportową. Proponowaliśmy również przeniesienie do liceum PCPR, co obniżyłoby koszty utrzymania. Była również propozycja, aby LO przenieść do gimnazjum. Niestety nasze propozycje odrzucono. Można przenieść tam również nasze organizacje, gdyby były korzystne warunki”.

J. Kujawiak – wyjaśnił, że w gimnazjum liczba uczniów zmniejszyła się o 200 w przeliczeniu na subwencje to 1 mln zł. Koszty utrzymania obiektu nie zmniejszają się. Jeśli liczba dzieci spadnie jeszcze o 100 to mamy kolejne 500 tys. zł. To, że dokładamy do oświaty to m.in. skutek niedociążenia szkół. 3 działy to 6 etatów nauczycieli. Nikt przecież nie mówi o likwidacji liceum. Mamy szereg problemów z naszą oświatą. „Zbulwersowała mnie sprawa głosowania na Komisji Oświaty, która praktycznie zdecydowała o utworzeniu gimnazjum. Nie ma jednoznaczności. Powiat nie walczy o gimnazjum z powodu ucznia, ale o utrzymanie budynku LO. My musimy mieć na uwadze dobro naszej gminy”.

S. Piłka- „dla mnie utworzenie klasy gimnazjalnej przy LO to dzielenie dzieci na lepszych i gorszych. Nie powinniśmy nic zmieniać”.

Burmistrz P. Toczko jest spokojny o wyniki nauczania w gimnazjach na terenie gminy Więcbork. Uważa, że nikt nie ma prawa pisać, że dzieci w naszych szkołach nie otrzymują wiedzy na odpowiednim poziomie.

J. Kujawiak: Każda szkoła ma swój profil. Gdyby było wystarczająco pieniędzy to może warto wziąć to pod uwagę. Teraz jednak Powiat nie bierze pod uwagę dobra ucznia tylko wynik finansowy.

Dyrektor Gimnazjum Więcbork J. Zwiewka stwierdziła, że sprawa znana jest już od jakiegoś czasu, ale nikt nie rozmawia z dyrektorami szkół. Podstawowy argument jaki padł wczoraj na Komisji za utworzeniem klasy to ratowanie liceum. Nikt nie chce likwidacji liceum i nikt o tym nie mówi. Pani Dyrektor LO zapewniała, że w tym roku liceum będzie funkcjonowało. „Uważam, że takie decyzje warto przesunąć w czasie. Jednym z rozwiązań może być np. przeniesienie LO do CE i utworzenie Zespołu Szkół. Dziwi mnie tempo podejmowania tak ważnych decyzji. Po dwóch godzinach rozmów podejmuje się rozstrzygnięcia.

A.Wenda stwierdził, że niedawno odbyło się spotkanie w Sypniewie w sprawie utworzenia tam placówki dla trudnej młodzieży. Samorządy szukają różnych form wsparcia finansowego. Brakuje natomiast konsultacji z mieszkańcami. Zapytał również przedstawicieli szkół czy w związku z cięciami kosztów w budżecie oświaty były sygnały, aby obniżyć koszty ogrzewania? Wyjaśnił, że podczas zebrania rodziców w szkole w Sypniewie było tam bardzo zimno. Klasy były niedogrzone.

J. Zwiewka odpowiedziała, że miała zaoszczędzić 40 tys. zł. Znalazła w budżecie swoim tylko 10 tys. Teraz czeka na decyzje. Gdyby miała zaoszczędzić całe 40 tys. to tylko kosztem ogrzewania.

J. Antczak zauważył, że przy obecnych temperaturach można dużo zaoszczędzić.

S. Piłka wyraził swoje niezadowolenie z powodu kosztów w oświacie. Uważa, że 260 tys. zł. to nie jest tak dużo. Jest tyle pozycji w budżecie, w których można obniżyć koszty. Wszyscy muszą oszczędzać.

J. Kujawiak zabrał głos i stwierdził, że został zmuszony do przeanalizowania kosztów w oświacie. Wydatki oświaty to nie tylko opał czy energia. Są też inne pozycje. W ciągu ostatnich kilku lat liczba dzieci spadła o jakieś 500 osób co w przeliczeniu na subwencję daje 2,5 mln. zł. W klasach jest np. po 9 osób. Gdyby liczbę dzieci podzielić średnio przez 24 osoby (ilość w klasie) to daje jakieś 20 oddziałów mniej, a to w przeliczeniu na etaty daje oszczędności rzędu 2,4 mln. zł. „Jestem oburzony postawą dyrektorów szkół, którzy piszą, że nie biorą odpowiedzialności za proces dydaktyczny dzieci. Gdyby w budżecie było ok. 2,5 mln. więcej, Burmistrz nie byłby zmuszony do szukania oszczędności rzędu 260 tys. zł. Zrobiłem taką symulację do 2017 r. i w Jastrzębcu czy Zakrzewku nie widzę rewelacyjnej sytuacji w liczbie dzieci. Przy właściwej strukturze organizacyjnej szkół jesteśmy w stanie wygenerować oszczędności”.

G. Panknin nie twierdzi, że dane wskazane przez Pana Przewodniczącego są nieprawdziwe. Szkoła oszczędza. Są w niej również dzieci niepełnosprawne, przez co ustawodawca nakłada szereg obowiązków. Nasze dzieci natomiast zawyżają subwencję.

J. Antczak zaproponował, aby udać się z Burmistrzem i Dyrektorem BOOS do Sypniewa i sprawdzić dlaczego jest tam zimno.

Pani Dyrektor Szkoły w Pęperzynie stwierdziła, że u niej w szkole jest ogrzewanie olejowe i najwięcej pieniędzy wydaje się na właśnie na nie. Stara się jednak radzić sobie z problemami finansowymi. Nie chciałaby jednak remontować klas ze środków rodziców, a później usłyszeć, że szkoła zostanie zamknięta.

S. Piłka zapytał czy Dyrektor BOOS zalecił zdjęcie środków z ogrzewania.

Pani Dyrektor szkoły w Jastrzębcu odpowiedziała, że dyrektorzy sami mieli zdecydować w jakim dziale wprowadzają oszczędności.

J. Antczak zakończył dyskusję i poprosił o przegłosowanie prośby Starosty dotyczącej utworzenia klasy gimnazjalnej przy LO w Więcborku.

Wynik głosowania.

„za” 0 głosów

„przeciwnych” jednogłośnie

Burmistrz P. Toczko wyjaśnił, że dzwonił do szkoły w Sypniewie i okazało się, że ogrzewanie było tylko skręcone na weekend.

Więcej pytań nie było.
Spotkanie zakończono.

Prot. E.K.K.

Przewodniczący Komisji

/-/ Jan Antczak